

3 4 4 · PAŹDZIERNIK 2018

INFORMATOR

GDAŃSKIEGO KLUBU FANTASTYKI



ISSN 1505-8476



9 771505 847001

PIESKI ŚWIAT

Pierwsze moje skojarzenie z tym tytułem – to głośny wiele lat temu film dokumentalny, na który również do polskich kin walały tłumy (w tym moi rodzice – bo ja wtedy byłem jeszcze na etapie filmowych „poranków”). Ale w Was chcę tym wstępniakiem wzbudzić zupełnie inne skojarzenia i inspiracje. Chodzi tu oczywiście o kolejny – już **24!** – numer „Czerwonego Karła”.

Wątek **psa** oraz konwencja **fantastyczna**. Oba te wymogi można potraktować mniej lub bardziej szeroko (byle bez przesady – lepiej więc unikać ludzkiego astronauty o ksywie „Dog”). Tradycyjnie zatem spróbuję zawczasu „połapać” najróżniejsze motywy spod znaku SF/F/H.

Gdzieś tam psy przez fantastyczność się przewijają. Łajka i kilka innych czworonogów poleciało też w kosmos naprawdę. Pamiętam zagraniczną minipowieść wydaną w krakowskiej serii „fantastyka i groza” o niełatwych losach psa – również w finale wysłanego na orbitę. Pamiętam nowelkę Sapka o sile skowytu dręczonych zwierząt. Pamiętam psie niebo z powieściowej *Akademii Pana Kleksa*, jak też demonicznego psa z jednej najciekawszych spraw Sherlocka Holmesa oraz bulterieri z *Krainy Chichów* Jonathana Carrolla. Wielkie wrażenie wywarła na mnie – wydana ongiś w formie bezdebitowej „bibuły”, bo mówiąca o sowieckim łagrze – historia *Wiernego Rusłana*. Na nieco podobnym pomysle opierał się jeden z filmów wyświetlonych podczas tegorocznego festiwalu w Gdyni. Wypada też wspomnieć strofy Tuwima nieszczęsnym psom poświęcone. Co jeszcze mogę tu dodać? Nawet familijne filmy o walczących ze sobą szpiegach – w psich i kocich wcieleniach; może też opowiadki o tym, że główny bohater budzi się pewnego poranka jako domowe zwierzę. Z wyższej półki – niedawne obrazy Wesa Andersona oraz Matteo Garronego. Niezamierzoną fantastyką jest nawet Szarik!

Można sięgnąć po **ujęcie SF**. Tu albo fantastyka twarda, albo bardziej popuszczająca wodze fantazji. Z jednej strony – psy wykorzystywane w laboratoriach lub wysyłane w przestrzeń kosmiczną; z drugiej – psy-mutanty po eksperymentach genetycznych albo psy-obcy na innych planetach lub inteligentne psy przybyłe na pokładach statków kosmicznych.

Możliwe jest także **ujęcie F**. Psy w świecie fantasy mogą być po prostu sobą i towarzyszyć bohaterom w ich przygodach (pamiętam – nawet ongiś wydany w GKF-ie – komiks z Conanem, którego wspierał w walkach ogromny brytan); mogą też tworzyć społeczność wzorowaną na ludzkiej (jak miało to miejsce w przypadku królików czy kotów).

Ujęcie H – to groza w czystej postaci (klasyczna lub zmodernizowana); pies może być jakimś cerberem z piekła rodem lub duchem wiernego pupila – albo zwykłym psem pilnującym ponurego domostwa czy też jedynym widzącym duchy i demony nawiedzające zwyczajny dom.

Perspektywa widzenia. Narracja może być zarówno trzecio-, jak i pierwszoosobowa. W drugim przypadku możemy zastosować relację właściciela zwierzaka lub przypadkowego świadka także będącego człowiekiem – ale także samego psa, przedstawiciela innego gatunku, kosmity czy istoty z zaświatów (a może ktoś z autorów wymyślił coś całkowicie innego?).

Konwencja. Obok odmiany fantastyczności – można też pomyśleć nad tonacją: serio, humorystycznie, onirycznie, poetycko, eksperymentalnie (czy też kompilacja kilku stylistyk).

Nie musicie ograniczać się do prozy. Mile widziana jest, jak zawsze, publicystyka. Redakcja „Karzelka” przyjmuje także komiksy, grafiki, wiersze i inne utwory nadające się do publikacji. Ale nie daje oczywiście gwarancji wydruku – zawsze możliwa jest jakaś selekcja.

Radziłbym też nie odkładać październikowego „Informatora” do szuflady, żeby o nim (i o #24) nie zapomnieć; zdarzyło się to jednemu z naszych kolegów – który tym samym nie przysłał opowiadania świetnie (jego zdaniem przynajmniej) wpasowującego się w tematykę światów fantastycznych... Tak więc – życzę Wam nagłego ataku weny!

Dziwnie zadeklarowanemu „kociarzowi” pisało się ten apel – ale poszło bez bólu (bo psy też przecież lubię). Nawet stały short do CK już mam! Lecz pomysłu na esej nie znajduję...

A swoją drogą – jestem autentycznie ciekaw, jakież to temat zaproponuje Naczelną do następnego (bądź co bądź jubileuszowego!) numeru „Czerwonego Karła”.

INFORMATOR

GDAŃSKIEGO KLUBU FANTASTYKI



#344 • PAŹDZIERNIK 2018

FANDOM

Urodziny członków

Adam Cetnerowski

Rebelia, Imperium i... gry planszowe

INFORMACJE

Janusz Piszczek

Zapowiedzi wydawnicze

Niisy

PUBLICYSTYKA

Grzegorz Szczepaniak

Okruchy Ogana. Korespondencja 95

Karol Ginter

Recenzje Karola

Andrzej Prószyński

Półka z DVD

KOMIKS

Jan Plata-Przechlewski

Z zupełnie innej beczki

GDAŃSKI KLUB FANTASTYKI

4 ADRES:
80-395 GDAŃSK
5 UL. OPOLSKA 2

STRONA:
WWW.GKGF.ORG.PL

6 KONTO BANKOWE:
9 VOLKSWAGEN BANK
42 21 30 0004 2001 0671 8241 0001

KRS:
17 0000098018

20 „INFORMATOR GKGF”
ISSN 1505-8476
WYDAWNICTWO BEZPŁATNE
21 NAKŁAD 150

REDAKCJA:
JAN PLATA-PRZECHLEWSKI
23 WERONIKA SOBCZAK
GRZEGORZ SZCZEPANIAK
MARCIN SZKLARSKI
MICHAŁ SZKLARSKI
JAROŚŁAW S. KOSIOREK

E-MAIL:
INFORMATOR@GKGF.ORG.PL

OKŁADKA:
SŁAWOMIR WOJTOWICZ

DRUK:
PRINT GROUP SP. Z O.O.
HTTP://PRINTGROUP.PL

URODZINY

Drodzy listopadowi Urodzeńcy!

Czegóż możemy Wam życzyć w roku 2018?
Jedynie **STU LAT** w zdrowiu i w szczęściu!

Redakcja INFO

LISTOPAD

1	Krzysztof Kielichowski	16	Sławomir Ginter
2	Weronika Sobczak	17	Aleksandra Czarnecka
5	Marcin Grygiel	26	Jaśmina Kotlarek
8	Piotr Mazurowski	28	Adam Jakubowski
10	Marcin Rutkowski		Małgorzata
11	Elżbieta Kotlarek		Szczepańska-Stankiewicz
	Joanna Piszczek	30	Konrad Wawruch

DUBELTOWE GRATULACJE

Serdecznie gratulacje dla Wiceprezesa GKF-u, Artura Kopycińskiego, który został tatą; i to, jak przystało na wiceprezesa – od razu podwójnym! Archi, niech Ci się dzieci chowają zdrowe, silne i w „fantastycznej” atmosferze!

Zarząd GKF



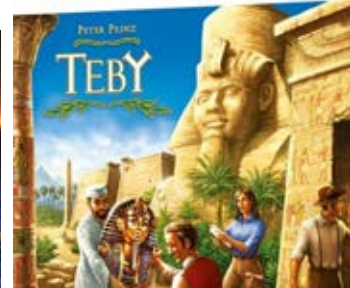
ADAM „CETI” CETNEROWSKI

REBELIA, IMPERIUM I... GRY PLANSZOWE?

Podczas październikowego Planszówkarium mieliśmy dodatkowe towarzystwo: po raz pierwszy – ale nie ostatni! – przeprowadziliśmy równoległe turniej X-Winga (w kooperacji z Rebel.pl). Ośmiu zawodników śmigało statkami kosmicznymi po galaktyce.

Tymczasem w drugiej sali szalały klasyki, takie jak *Potwory w Tokio*, oraz może mniej znane tytuły typu *Roll for the Galaxy* czy *Teby*.

Kolejna okazja do pogrania w fajnym towarzystwie już w trzecią niedzielę listopada! ■



JANUSZ PISZCZEK

ZAPOWIEDZI LISTOPADA

Wracać wciąż do domu (Gifts / Powers / Voices / Changing Planes / Always Coming Home) – Ursula K. Le Guin

Data wydania: 13 listopada 2018

Wydawca: Prószyński i S-ka

Wzlot i upadek D. O. D. O. (The Rise and Fall of D.O.D.O.) – Neal Stephenson, Nicole Galland

Data wydania: 14 listopada 2018

Wydawca: MAG

Uniesienie (Elevation) – Stephen King

Data wydania: 14 listopada 2018

Wydawca: Albatros

Sklepik z marzeniami (Needful Things) – Stephen King

Data wydania: 14 listopada 2018 (wznowienie)

Wydawca: Albatros

Sente – Michał Cholewa

Data wydania: 14 listopada 2018

Wydawca: Ender

Pudełko z guzikami Gwendy (Gwendy's Button Box) – Stephen King, Richard Chizmar

Data wydania: 14 listopada 2018 (wznowienie)

Wydawca: Albatros

Mroczna połowa (The Dark Half) – Stephen King

Data wydania: 14 listopada 2018 (wznowienie)

Wydawca: Albatros

Kłamca 2,5. Machinomachia – Jakub Ćwiek

Data wydania: 14 listopada 2018 (wznowienie)

Wydawca: Sine Qua Non

Dynia i jemiola – Aneta Jadowska

Data wydania: 14 listopada 2018

Wydawca: Sine Qua Non

Diabeł i arcydzieło – Stanisław Lem

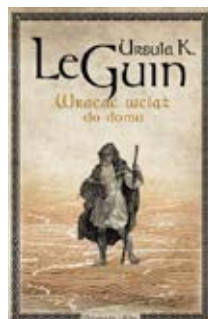
Data wydania: 14 listopada 2018

Wydawca: Wydawnictwo Literackie

Cujo (Cujo) – Stephen King

Data wydania: 14 listopada 2018 (wznowienie)

Wydawca: Albatros



Ogień i krew. Część I – George R.R. Martin

Data wydania: 20 listopada 2018

Wydawca: Zysk i S-ka

Magia i stal (Сталь, пар и магия) – Nik Pierumow

Data wydania: 21 listopada 2018

Wydawca: Akurat

Martwe słońce (The Dead Sun) – B.V. Larson

Data wydania: 22 listopada 2018

Wydawca: Drageus

Alita Battle Angel. Iron City (Alita: Battle Angel – Iron City) – Pat Cadigan

Data wydania: 28 listopada 2018

Wydawca: Insignis

W ogniu walki (Fields of Fire) – Marko Kloos

Data wydania: listopad 2018

Wydawca: Fabryka Słów

Nemezis i inne utwory poetyckie – H.P. Lovecraft

Data wydania: listopad 2018

Wydawca: Vesper

Grzechy Imperium (Sins of Empire) – Brian McClellan

Data wydania: listopad 2018

Wydawca: Fabryka Słów

Bramy Światłości. Tom 3 – Maja Lidia Kossakowska

Data wydania: listopad 2018

Wydawca: Fabryka Słów

Zabójcze maszyny (Mortal Engines) – Philip Reeve

Data wydania: 22 listopada 2018 (wznowienie)

Wydawca: Amber

Gorefikcje III – antologia

Data wydania: listopad 2018

Wydawca: Dom Horroru

Mroczny Zbawiciel (Drsný spasitel) – Miroslav Žamboch

Data wydania: 24 listopada 2018 (wznowienie)

Wydawca: Fabryka Słów

Jestem legendą (I Am Legend. Hell House. The Incredible Shrinking Man) – Richard Matheson

Data wydania: 23 listopada 2018

Wydawca: MAG

Gorączka Ciboli (Cibola Burn) – James S.A. Corey

Data wydania: 28 listopada 2018

Wydawca: MAG



Fabryka smoków (The Dragon Factory) – Jonathan Maberry

Data wydania: 2 listopada 2018

Wydawca: MAG

Zew kruka (Ravencry) – Ed McDonald

Data wydania: 30 listopada 2018

Wydawca: MAG

Felix, Net i Nika oraz Koniec Świata Jaki Znamy – Rafał Kosik

Data wydania: 28 listopada 2018

Wydawca: Powergraph

Każde martwe marzenie. Opowieści z meekhańskiego pogranicza – Robert M. Wegner

Data wydania: 28 listopada 2018

Wydawca: Powergraph

Kroniki jednorożca. Polowanie – Robert J. Szmidt

Data wydania: 20 listopada 2018 (wznowienie)

Wydawca: Rebis

Bitwy w świecie Tolkiena (The Battles of Tolkien) – David Day

Data wydania: 26 listopada 2018

Wydawca: Zysk i S-ka

Letnia noc (Summer of Night) – Dan Simmons

Data wydania: 19 listopada 2018 (wznowienie)

Wydawca: Zysk

Opowieści z Niebezpiecznego Królestwa (Tales from the Perilous Realm) – J.R.R. Tolkien

Data wydania: 12 listopada 2018 (wznowienie)

Wydawca: Zysk

Podróż Bazyliżka (Voyage of the Basilisk) – Marie Brennan

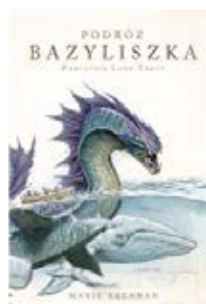
Data wydania: 26 listopada 2018

Wydawca: Zysk i S-ka

Pies w studni. Kot w windzie, czyli rekonkwista – Marcin Wolski

Data wydania: 26 listopada 2018

Wydawca: Zysk i S-ka



TALENT Z GŁÓWNEGO NURTU

Po raz pierwszy w 13-letniej historii Nagrody Literackiej Europy Środkowej „Angelus” laureatem został polski pisarz. Za powieść *Robinson w Bolechowie* Maciej Płaza otrzymał też Nagrodę im. Natalii Gorbaniewskiej przyznaną przez czytelników. Pisarz jest też uznanym znawcą twórczości Stanisława Lema oraz tłumaczem z literatury anglojęzycznej. Już jego pierwsza książka, zbiór opowiadań *Skoruń*, otrzymała kilka nagród i nominacji („Gdynia”, Kościelskich, „Nike”), zaś za działalność translatorską został nagrodzony przez „Literaturę na Świecie”.

wg: www.gazeta.pl

EWA LIPSKA & STANISŁAW LEM

Dzieliło ich ponad dwadzieścia lat, lecz łączyło więcej: miłość do literatury i zabawy słowem, umiejętność wnikliwej obserwacji rzeczywistości. Ich korespondencja z lat 80. XX wieku to nie tylko zapis wyjątkowej przyjaźni i zmagania z codziennością, ale również portret ówczesnego życia literackiego Polski i Krakowa. Jakże wiersze pisał Stanisław Lem? Czyją poezję najbardziej ceniał? Dlaczego Ewa Lipska chciała zatrudnić referenta? Tego dowiedzieć się można ze zbioru dokonanego przez Tomasza Lema. *Boli tylko, gdy się śmieję. Listy i rozmowy* zawiera też zapisy rozmów, jakie poetka i pisarz prowadzili na początku XXI wieku oraz listy, które Ewa Lipska wymieniała z synem Stanisława Lema, który wówczas studiował w USA. Książka, wzbogacona licznymi fotografiami, pokazuje nieznanne oblicze twórczości obojga literatów, ich charakteru oraz skomplikowane czasy, w których żyli. Ta publikacja to jedno z istotnych wydarzeń literackich i kulturalnych ostatnich lat.



wg: www.wydawnictwoliterackie.pl



GRA O EMMY

17 września odbył się trzeci i ostatni etap 70. ceremonii wręczenia **nagród Emmy**. Największymi zwycięzcami okazali się twórcy i obsada *Gry o tron*: serial na podstawie powieści **George'a R.R. Martina** zdobył aż dziewięć statuetek – w tym za najlepszy serial dramatyczny oraz dla **Petera Dinklage'a** za drugoplanową rolę męską; aktorskie nagrody trafiły też do osób występujących w serialach *Westworld* i *Opowieść podręcznej*.

wg: www.antyradio.pl

POLAK Z KANADY W FANTASTYCZNEJ KONTYNUACJI

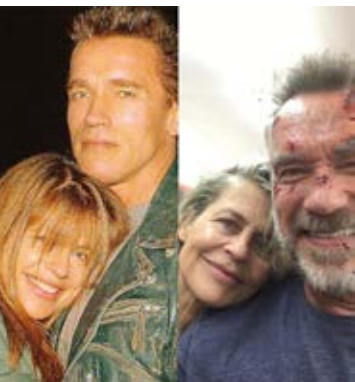
W rolę maga-policjanta Stebbinsa w *Fantastycznych Zwierzętach: Zbrodniach Grindelwalda* wcielił się Bart Soroczyński – aktor teatralny polskiego pochodzenia, także mistrz sztuki cyrkowej i tancerz. Premiera filmu Davida Yatesa już 16 listopada!

wg: www.onet.pl

SOLO Z CZASOPISMEM

Płytkę DVD z gwiazdnowojennym spin-offem Rona Howarda o Hanie Solo można było nabyć w pierwszym tygodniu października wraz z 41 numerem tygodnika „Newsweek”.

jpp



MINĘŁO PONAD CZWIERĆ WIEKU

Linda Hamilton i Arnold Schwarzenegger wystąpią w najnowszej części *Terminatora* (w reżyserii Toma Millera – m.in. *Deadpool*). Aktorzy wcielią się w swoje sztandarowe postacie, choć nie będą występować w rolach głównych. Film będzie bowiem opowiadał o nowym typie cyborga, w którego wcieli się Gabriel Luna. Z tej zapewne okazji Schwarzenegger opublikował na swoim instagramowym profilu zestaw dwóch zdjęć: wspólną fotografię z planu *Terminatora 2* oraz aktualne zdjęcie z Hamilton w pozie niemal identycznej z tą, w jakiej uchwycił ich fotograf 27 lat temu. Premiera produkcji zapowiedziana została na 15 listopada przyszłego roku.

wg: www.radiozet.pl

BYLI STRAŻNICY – BĘDĄ SAMOBÓJCZY?

Niedługo trwał rozbrat Jamesa Gunna ze światem komiksu. Po zwolnieniu go przez Disneya scenarzysty i reżyser znalazł pracę u głównego konkurenta – w Warner Bros. Twórca sukcesu *Strażników Galaktyki* znalazł zatrudnienie przy produkcji na podstawie komiksów DC. Serwis The Wrap doniósł, że Gunn napisze scenariusz do nowego *Legionu Samobójców*. Na razie jeszcze nie wiadomo czy główny zainteresowany zajmie się także wyreżyserowaniem obrazu. Źródła ze studia podają natomiast, jakoby Gunn nie planował sequela, lecz reboot.

wg: www.portal.gildia.pl



POWRÓT LALKOWEGO CHŁOPCA

Wytwórnice STXfilms i Lakeshore Entertainment ogłosiły realizację swojego najnowszego przedsięwzięcia – jakim jest kontynuacja horroru *The Boy* z 2016 roku. W głównej roli wystąpi Katie Holmes; za kamerą ponownie zasiądzie William Brent Bell; autorem scenariusza jest znów Stacey Menear. *The Boy 2* wyprodukują Tom Rosenberg, Gary Lucchesi, Eric Reida, Matt Berenson, Jim Wedaa i Roy Lee. Zdjęcia do filmu rozpoczną się 14 stycznia przyszłego roku w Victorii – stolicy Kolumbii Brytyjskiej w zachodniej Kanadzie.

wg: www.portal.gildia.pl

FUKUNAGA ZA BOYLE'A

Cary Fukunaga, m.in. nagrodzony w 2014 r. statuetką Emmy za serial *Detektyw*, wyreżyseruje 25. film o agencji 007. Początek zdjęć już w marcu; planowaną premierę przesunięto jednak na 14 lutego 2020 r.

wg: www.gazeta.pl

ZNOWU NOS BĘDZIE SIĘ WYDŁUŻAŁ

Guillermo del Toro ma wyreżyserować dla Netflixa nową wersję *Pinokia*. Będzie to animacja poklatkowa, zaś przy produkcji będą pomagać firmy The Jim Henson Company oraz Shadow-Machine. Sam reżyser uznał to zlecenie za spełnienie dziecięcych marzeń. Data premiery filmu na razie nie jest znana, lecz zdjęcia powinny ruszyć jeszcze tej jesieni.

wg: www.portal.gildia.pl

AKTORSKI SERIAL GWIEZDNOJENNY

Ujawniono pierwsze szczegóły odnośnie aktorskiego serialu osadzonego w świecie *Gwiezdnyc wojen*. Serial ma nosić tytuł *The Mandalorian*, zaś jego głównym bohaterem będzie zupełnie nowy dla starwarsowego uniwersum przedstawiciel wojowniczego ludu – z którego wywodzą się m.in. Jango i Boba Fettowie. Chronologicznie akcja zostanie osadzona pomiędzy drugą a trzecią trylogią – i przeniesie widzów na rubieży galaktyki. *The Mandalorian* będzie emitowany wyłącznie przez serwis streamingowy Disneya. Pierwszy sezon będzie liczył zaledwie osiem odcinków. Data premiery nie jest jeszcze znana.

wg: www.portal.gildia.pl



LUKNAŁ OJCOWSKIM OKIEM?

Na planie *The Mandalorian* pojawił się sam George Lucas. Spotkał się m.in. z producentem Jonem Favreau.

wg: www.portal.gildia.pl

POŻEGNANIE („PREBATMANOWSKIEGO”) GOTHAM

Piąty (ostatni i dziesięcioodcinkowy) sezon serialu *Gotham* będzie kulminacją dotychczasowych losów tego komiksowego miasta. Premiera – wiosną przyszłego roku.

wg: www.portal.gildia.pl



NOWY ALFRED OBSADZONY

Wiadomo, kto zagra tytułowego bohatera w serialu *Pennyworth* – opowiadającym o młodości najstydniejszego komiksowego lokaja: najnowszą wersję Alfreda Pennywortha zagra Jack Bannon. Akcja serialu ma rozgrywać się w latach 60. ubiegłego wieku w Londynie. Właśnie tam były zabójca służb specjalnych zakłada swoją firmę ochroniarską i nawiązuje współpracę z młodym miliarderem – Thomasem Waynem. Zdjęcia do serialu właśnie się rozpoczęły.

wg: www.portal.gildia.pl

LOBOW KRYPTONIE

Lobo – bezwzględny geniusz sztuki wojennej – będzie głównym antagonistą w drugim sezonie serialu *Krypton*. Komiksowego antybohatera zagra Emmett J. Scanlan.

wg: www.portal.gildia.pl

ODSZEDŁ WSPÓLPRODUCENT GWIEZDNYCH WOJEN

23 września zmarł Gary Kurtz – producent filmowy i telewizyjny. Od lat chorował na raka. Znany był głównie ze współpracy z George'm Lucasem, z którym stworzył *American Graffiti* i dwie najwcześniejsze części *Gwiezdných wojen*. Był też producentem filmów *Ciemny kryształ* Jima Hensona i *Franka Oza* oraz *Powrót do krainy Oz* Waltera Murcha. Urodził się w Los Angeles 27 lipca 1940 r.. Karierę w przemyśle filmowym rozpoczął w 1965 r. jako asystent reżysera na planie westernu.

wg: www.onet.pl



FANTASTYCZNO-FILMOWA AUKCYJA W LONDYNIE

Kurtkę Hana Solo, kostium Edwarda Nożycorękiego, kapelusz Indiany Jonesa, rękawicę Freddy'ego Kruegera i wiele innych filmowych eksponatów można było nabyć – bezpośrednio lub internetowo, na pamiątkę albo jako inwestycję – pod koniec września br.

jpp



DUBELTOWA DAWKA GROZY

Sieć Helios zaserwowała kinomanom dwa Nocne Maratony Filmowe Halloween. Zestaw pierwszy (26 października) to same przedpremiery: *Suspiria*, *Nocne istoty*, *13 kamer*, *Wyleczeni*; zaś w zestawie drugim (31 października) znalazły się trzy pokazy przedpremierowe i jeden specjalny: *Oblicze mroku*, *Poroniony*, *Mrok* i *Duch śmierci*.

wg: www.gazeta.pl

CYBORG I WESTERPLATTE

8 października w Galerii ZPAP przy ul. Mariackiej na gdańskim Głównym Mieście odbył się wernisaż plansz Tomasza Meringa związanych z historyczno-fantastycznym komiksem *Wizyta*; czas trwania wystawy do 7 listopada.

wg: www.zpap-gdansk.pl



BRAK TRANSPORTU NA/ Z ISS

Po sierpniowej – w październiku nastąpiła kolejna, jeszcze poważniejsza, awaria rakiety Sojuz. Astronauci na szczęście ocalili; ale loty załogowe (na które obecnie techniczny monopol ma Rosja) do Międzynarodowej Stacji Kosmicznej zostały zawieszono co najpóźniej do początku grudnia.

jpp



KIERUNEK – MERKURY

20 października rozpoczęła się misja sondy BepiColombo – pierwszego europejskiego próbnika wysłanego do Merkurego. W drogę do najbliższej Słońcu planety Układu Słonecznego zabrała sondę rakieta Ariane 5. Start misji odbył się z kosmodromu Kourou w Gujanie Francuskiej. Rakieta Ariane 5 wystartowała z sondą na szczycie w sobotę o 3:45 czasu polskiego. Lot przebiegł pomyślnie i po 27 minutach sonda została wypuszczona przez raketę. BepiColombo to wspólna misja Europejskiej Agencji Kosmicznej ESA i japońskiej JAXA. Do tej pory Merkurego odwiedziły jedynie dwie sondy kosmiczne. W latach 70. pierwsze obrazy planety dostarczyła amerykańska misja Mariner 10, a w latach 2011–2015 na jej orbicie znajdował się statek MESSENGER. Sonda BepiColombo to jedna z flagowych europejskich misji kosmicznych. Statek składa się z dwóch oddzielnych próbników, które oddzielą się już po dotarciu do Merkurego. Europejski Mercury Planetary Orbiter będzie badał planetę na orbicie o wymiarach 400 na 1500 km, natomiast japoński Mercury Magnetospheric Orbiter wejdzie na eliptyczną orbitę i zbada magnetosferę planety. Dotarcie do Merkurego zajmie siedem lat. W tym czasie w celu dotarcia do planety będzie używała napędu jonowego i asyst grawitacyjnych Ziemi, Wenus i samego Merkurego. Pierwszy taki bliski przelot obok Ziemi zaplanowany jest na 6 kwietnia 2020 roku. Był to 23 lot rakiety Ariane 5 z naukową misją. Za około dwa miesiące statek powinien po raz pierwszy odpalić swój silnik jonowy T6. W budowie sondy brali udział inżynierowie z Centrum Badań Kosmicznych Polskiej Akademii Nauk. Są oni autorami jednego z podsystemów urządzenia optycznego MERTIS – modułu celowania osi optycznej instrumentu.

wg: www.uraniam.edu.pl

NAJBLIŻSZA „BLIŹNIACZKA”?

Astronomowie potwierdzili istnienie „drugiej Ziemi” zlokalizowanej w systemie Proxima Centauri. Planeta Proxima B jest 1,3 razy większa od naszej planety, znajduje się zaś w takiej odległości od macierzystej gwiazdy, że mogą być na niej oceany ciekłej wody.

wg: www.wp.pl



PLANETKA ZWANA GOBLINEM

„Goblin” to kolejna planeta karłowata w Układzie Słonecznym. Znajduje się prawie trzykrotnie dalej od Ziemi niż Pluton – aż 80 odległości Ziemi od Słońca; należy więc do obiektów transneptunowych (TNO). Jest niewielka nawet jak na planetę karłowatą (300 km średnicy). Obiekt oficjalnie nazwany 2015 TG387 został wykryty już w 2015 roku; jednak dopiero teraz potwierdzono, czym jest. Nowo odkryty obiekt krąży po przedziwnej orbicie: w swoim peryhelium (najbliżej Słońca) znajduje się w odległości 65 AU (odległości od Ziemi do Słońca), a w aphelium (najdalej od Słońca) – aż 2300 AU; z powodu tak eliptycznej orbity jego okrążenie wokół Słońca trwa 40 000 lat.

wg: www.wp.pl

PIERWSZY KSIĘŻYC SPOZA UKŁADU?

W ostatnim czasie naukowcy jeszcze raz przyjrzeni się danym z 284 egzoplanet odkrytych przez Kosmiczny Teleskop Keplera. Ich celem było znalezienie wśród nich egzoksiężycy. Obiecująca okazała się egzoplaneta kilkukrotnie większa od Jowisza: Kepler-1625b. Alex Teachey oraz David Kipping, którzy odpowiadają za prawdopodobne odkrycie, wykorzystali Kosmiczny Teleskop Hubble’a, który przez 40 godzin obserwował dla nich tranzyty tej egzoplanety. Naukowcy zaobserwowali, że światło z dochodzącej gwiazdy spada na skutek tranzytu przed nią planety w charakterystyczny sposób. Gdy kolejne badania danych tranzytowych z tej gwiazdy potwierdzą ich przypuszczenia – będzie to pierwszy zaobserwowany egzoksiężyc w historii. Artykuł opisujący dowody na odkrycie egzoksiężycy został opublikowany na łamach czasopisma „Science Advances”.

wg: www.urania.edu.pl



PRZEDMIOT CENNY POD KAŻDYM WZGLĘDEM

W ręce naukowców z Central Michigan University trafił 10-kilogramowy meteoryt wart ok. 100 tys. dolarów. Najciekawsze jednak w tej historii jest to, że przez kilka dekad służył on w domu amerykańskiego farmera za kamień blokujący drzwi.

wg: www.wp.pl

PAMIĄTKA PO EUROPEJSKIM KUZYNIEM

Najstarsze szczątki człowieka na terenie Polski mają ok. 115 tys. lat. Są to kości dłoni należące do neandertalskiego dziecka, które zostały przetrawione przez dużego ptaka. Badania wykopaliskowe w małopolskiej Jaskini Ciemnej prowadzone są w ramach grantu Narodowego Centrum Nauki, we współpracy z Muzeum Archeologicznym w Krakowie i Instytutem Systematyki i Ewolucji Zwierząt PAN. Informacja na temat znaleziska ukaże się w tym roku w czasopiśmie „Journal of Paleolithic Archaeology”. Do tej pory za najstarsze szczątki ludzkie z obszaru Polski, również należące do neandertalczyka, uznawano te pochodzące z Jaskini Stajnia w Jurze Krakowsko-Częstochowskiej. Były to trzy zęby trzonowe, których wiek oszacowano na ok. 52–42 tys. lat.

wg: www.interia.pl



TEGOROCZNA KONFERENCJA JUŻ ZA NAMI

Około 300 uczniów z pomorskich szkół wzięło udział w II Pomorskiej Uczniowskiej Konferencji Naukowej zorganizowanej w ramach programu „Zdolni z Pomorza” pod hasłem „Wszystché świat. Pomiedzy mikro- a makrokosmosem w nauce oraz sztuce” (przed rokiem tematem była sztuczna inteligencja). Najzdolniejsi uczniowie ze szkół województwa zaprezentowali referaty z zakresu biologii, chemii, fizyki, matematyki, informatyki – oraz literatury, filozofii, sztuki.

wg: „Gazeta Gdańska”

NOC NAUKOWCÓW NA GÓRZE GRADOWEJ

28 września, w gdańskim Centrum Hewelianum, na fanów intelektualnych rozrywek czekała cała masa gratisowych atrakcji: pokazy światło-obraz-dźwięk, zabawy z kostką Rubika, Escape Room, zawody mindball, wykład na temat mózgu, zwiedzanie Galerii Ruchu.

wg: www.gazeta.pl



WYJĄCY PAŹDZIERNIK

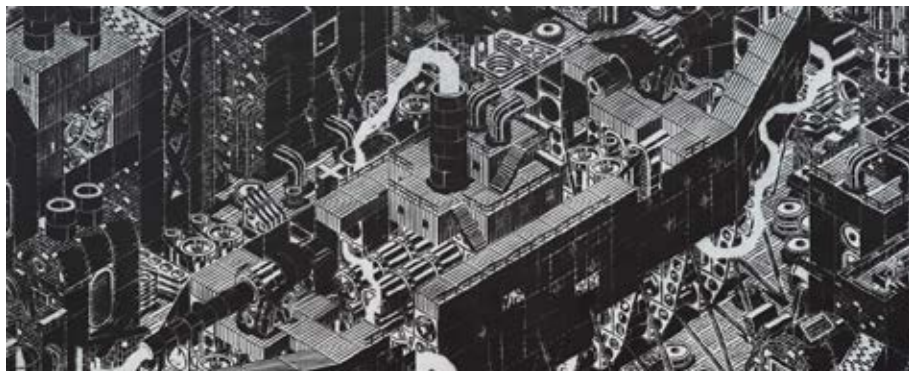
Nadbałtyckie Centrum Kultury od kilku już lat organizuje Bałtyckie Spotkania Ilustratorów. Tegoroczne poświęcono wilkom i wilkołakom. W programie tradycyjnie: wystawy, warsztaty, panele i projekcje.

wg: www.gazeta.pl

WIATR OD MORZA – STO LAT PÓŹNIEJ

Z okazji setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości Muzeum Narodowe oraz Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna postanowiły stworzyć wyjątkową kolekcję obrazów inspirowanych opowiadaniem Stefana Żeromskiego zebranych w *Wietrze od morza*. Powstałe obrazy będą też ilustrować specjalne wydanie książki. Do projektu, nad którym patronat honorowy objął Marszałek Województwa Pomorskiego, zostali zaproszeni pomorscy artyści – zarówno uznani twórcy, jak i młodzi debiutanci. Twórcom nie narzucano ani technik malarskich, ani rozwiązań formalnych. Każdy z nich stworzył więc kompozycję we własnym stylu, posługując się oryginalnym językiem kodów, symboli i znaczeń. Obrazy zostały zaprezentowane na wystawie, którą od 15 października do 11 listopada 2018 roku można oglądać w Oddziale Sztuki Nowoczesnej Muzeum Narodowego w Gdańsku. Warto dodać, że demoniczna postać Smętka zainspirowała w okresie Dwudziestolecia także Aleksandra Majkowskiego – autora kaszubskiej powieści *Żécé i przigodé Remusa*.

wg: www.mng.gda.pl



A KIEDY O TYCH Z KLUBÓW FANTASTYKI!

„Nakład własny. Sympozjum o niezależnych wydawnictwach artystycznych” – to trzytygodniowa impreza na gdańskich terenach postoczniowych poświęcona trójmiejskim art zinom i manifestom z lat 80.-90. W programie: dyskusje, spotkania, analizy.

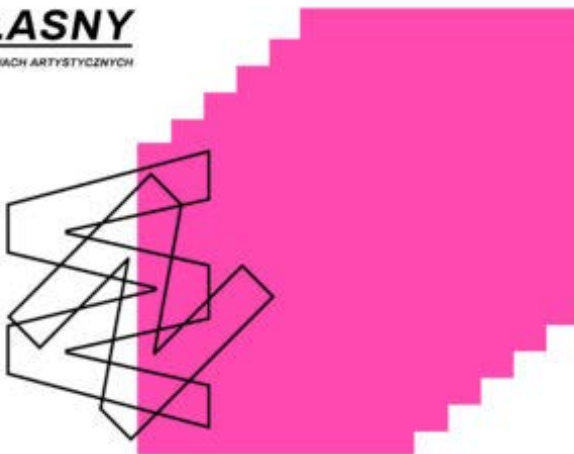
wg: www.gazeta.pl

NAKLAD WŁASNY

SYMPOZJUM O NIEZALEŻNYCH WYDAWNICTWACH ARTYSTYCZNYCH

+

FUNDACJA KULTURY WIZUALNEJ CHMURA
ZAPRASZA NA INAUGURACJĘ PROJEKTU
12 PAŹDZIERNIKA 2018 (PIĄTEK)
GODZ. 19:00 | STUDIO LUKS SFERA
ul. Jana Pawła II 132/9



GWIAZDY I GALAKTYKI DLA MILUSIŃSKICH

Musical dla dzieci *Kosmos* Magdaleny Gabriel i Jana Pietrzaka po raz kolejny wystawiono w gdańskim Teatrze Szekspirowskim 23 i 24 października.

wg: www.gazeta.pl

MOC JEST Z „FORCECONOWYM” PREZYDENTEM

Krzysztof Hildebrandt, samorządowy prezydent Wejherowa, tradycyjnie zwyciężył w pierwszej turze - mimo przedwyborczych po/pisów upolitycznionych konkurentów obu opcji; wszystko więc wskazuje na to, że przyszłoroczny (czwarty już) gwiazdnowejenny zlot ForceCon odbędzie się w dotychczasowej formule!

jpp

DLA DOBRA KLUBU I DZIECI – PODZIĘKOWANIA 3

22 września odbył się, organizowany przez Klub „Macius I”, 40. Uliczny Bieg Przymorski o Puchar Przewodniczącego Rady Osiedla nr I „Przymorze-Śląska”. Wydarzenie organizowane jest co roku dla okolicznych szkół podstawowych, zaś członkowie GKF-u tradycyjnie pomagają w obsłudze Biegu. Wszystkim, którzy i tym razem stawili się, żeby zadbać o bezpieczeństwo dzieci – serdecznie dziękujemy!

GKF



KORESPONDENCJA 95

PODSTĘPY POSTĘPÓW POSTĘPU

Normy politycznej poprawności mkną dziś z taką prędkością przed siebie (z premedytacją unikam określenia „do przodu”, gdyż bez stałego punktu odniesienia – a istnienie takiego postępowe środowiska uparcie kwestionują – nie sposób określić kierunku przemieszczania się ich idei w aksjologicznej przestrzeni), że nawet ci, co wczoraj jeszcze byli w awangardzie postnowoczesności, dziś mogą zostać uznani za wszeteczników i najgorszych wrogów (zupełnie niczym śpiewak z *Murów Kaczmarek*). Stara przysłowia o rewolucji pożerającej własne dzieci jest niemiłosiernie aktualna dla tych, którzy stanęli do wyścigu w tej konkurencji. Parę miesięcy temu przekonała się o tym Scarlett Johansson ubiegająca się o rolę transseksualnej kobiety, która po zmianie płci związała się z inną kobietą. Słyszana z lewicowych poglądów, zawsze solidarna z ruchami tzw. mniejszości, nie zrozumiała najwyraźniej, że jako kobieta kobieta (tzn. kobieta akceptująca swoją płć) nie ma prawa kreować roli mężczyzny zaklętego w ciele kobiety. I dopiero sarta niewybrednych tłitów uświadomiła jej, w jak mylnym jest błędzie, upierając się, że potrafi taką rolę zagrać. Nic z tego i nie z nami taki numer! Ratując swoją reputację i karierę, zrezygnowała z tego pomysłu – i teraz już wie, że albo się poprawi, albo skończy w rynsztoku, gdzie jest miejsce wszystkich zgadzających się ze swoją płcią pomyślników. Przegina, ale sprawa nie jest zabawna, bo skoro już decyzja o przyjęciu roli nacechowanej genderowo przez aktorkę otwarcie z tym ruchem sympatyzującą, ale pobawioną cech dla niego dystynktywnych, może



Scarlett Johansson przemawia w trakcie Marszu Kobiet w LA (styczeń 2018 roku)

wywołać taką falę hejtu, to dokąd ten postęp zmierza? Najwięksi wizjonerzy fantastyki nie wymyśliliby takiego dramatu. I to się dopiero nadaje do filmu!

Johansson i tak miała szczęście. Kiedy w ubiegłym roku szutkowałem sobie, że w całym tym szaleństwie *#metoo* brakuje tylko skargi pornogwiazdki na klującą brodę partnera z planu, w Stanach rozgrywał się prawdziwy dramat jednej z takich aktorek. Ośmieliła się ona oświadczyć, że nie zamierza występować u boku aktorów filmów gejowskich, po czym doznała takiej fali życzliwości od fanów swego talentu, którzy nie mogli przeboleć zamknięcia się jej na takie ubogające doświadczenia, że mąż znalazł ją któregoś dnia martwą. Przyczyną samobójstwa nie musiał być oczywiście zalew hejtu, gwiazdka cierpiała bowiem na depresję wywołaną chorobą afektywną

dwubiegunową, ale z jej tłitera momentalnie zniknęły wpisy życzliwych. Czyżby wyrzuty sumienia? Niemniej warto się chyba zastanowić nad tym, dokąd zmierza postępowy świat, skoro najbardziej cierpią z jego powodu ci, którzy mu sprzyjają.

Samą zaś akcję #metoo wystarczająco skompromitowała aktorka, która ją rozpętała (nie pamiętam jej nazwiska i nie zamierzam go szukać, bo skazanie jej na zapomnienie jest z mojej strony aktem łaski w stosunku do niej). Niedawno wyszło na jaw, że sama była zamieszana w molestowanie i to jako seksualna napastniczka. Akurat w jej wypadku sprawa nie była tak oczywista, jak w zachowaniu Weinsteina (trudno mówić, że jej ofiara w ten sposób fundowała sobie karierę, raczej wręcz odwrotnie), ale skoro amerykańskie prawo za gwałt uznaje każdy stosunek z nieletnim (to na tej podstawie wciąż jest w USA ścigany Roman Polański), a aktorka nie sprawdziła, czy jej partner skończył już 18 lat, zanim spiła go i zaciągnęła do łóżka – no to musiała zapłacić,

by uniknąć procesu karnego, który zniszczyłby ją doszczętnie. Co się jednak odwlecze, to nie uciecze, a oliwa sprawiedliwa zawsze na wierzch wypływa.

Rzeczywistość, w której żyjemy, w wielu aspektach prześcignęła już fantastykę. Ze wszystkich sztandarowych naukowych czy technologicznych wizji sf niezrealizowane zostały już chyba tylko teleportacja, temponautyka i podróże międzygwiazdne z prędkościami nadświatelnymi (ale tylko dlatego, że brak na razie podstaw teoretycznych dla ich realizacji). Również w aspektach obyczajowych, co udowadniają powyższe przykłady, właściwie trudno wyobrazić sobie granice, których nie da się przekroczyć. Czy to oznacza, że prawdziwym ćwiczeniem z wyobraźni dla autorów i czytelników fantastyki nie staną się wkrótce takie wizje świata przyszłości, które prezentować będą tradycyjne relacje między dwiema płciami? Gdybym nie był ojcem dwóch córek, zachwyciłbym się taką perspektywą, ale póki co, nie jest mi z tego powodu do śmiechu■

W TEATRZE WYBRZEŻE EURYPIDESA WZIĘLI NA KLATĘ

Jan Kłata, reżyser słusznie wyklęty za nieobyczajne prowokacje sceniczne i dopisywanie klasykom własnych sekwencji do ich tekstów, wrócił do Gdańska, by przygotować premierę na otwarcie nowego sezonu w Teatrze Wybrzeże – *Trojanki Eurypidesa*. Wojna trojańska to jedno z najważniejszych wydarzeń starożytności, które w dodatku doczekało się popularnej opowieści na swój temat. I o ile za sprawą licznych adaptacji jest ona bardzo dobrze znana, to już wydarzenia rozgrywające się po upadku Ilionu zapisały się w pamięci świata znacznie słabiej. Nie będę udawał, że sam jestem jakoś wybitnie w tej materii zorientowany. Pamiętam ledwie, że to wychodzący z Troi

z Eneaszem na czele dotarli do Italii i założyli Rzym, który potem podporządkował sobie zwycięskich Achajów, ale to przecież ledwie skrawek historii.

Tymczasem *Trojanki* poświęcone są wydarzeniom, które miały miejsce po tym, jak opadł bitewny kurz. Trzeba od razu powiedzieć, że Eurypides w interpretacji Klaty urasta do jednego z pierwszych, o ile nie absolutnego prekursora kwestii kobiecej w literaturze europejskiej. Jego dramat skupia się bowiem na losie trojańskich kobiet, które po tym, jak zginęli ich mężowie, popadły w grecką niewolę. Achajowie okazali się żądnymi zemsty, dzikimi barbarzyńcami, którzy nie dość, że zniszczyli



Fot. Archiwum fotograficzne Teatru Wybrzeże

miasto (w tym świątynię Ateny, co ich niedawną sojuszniczkę skierowało przeciw nim – i stąd odysėja), to z upodobaniem pastwią się nad pokonanymi i bezsilnymi. Żona Priama Hekabe traci jedno po drugim ze swoich najbliższych i żadne upokorzenie nie zostaje jej oszczędzone. Niektóre z trojańskich kobiet próbują jeszcze swymi wdziękami wkupić się w łaski zwycięzców (Kassandra nawet planuje w ten sposób zabić swego przyszłego pana), ale Grecy nie zamierzają dotrzymywać składanych obietnic. Ich okrucieństwo nie ominie nawet malutkiego wnuka Hekabe – żaden z potomków zabitych Trojan nie ma prawa dorosnąć do wieku, w którym mógłby planować zemstę.

Oszczędna scenografia z piaszkowym modelem Troi, pomysłowe kostiumy Trojanki i Greków (większość z nich występuje w maskach, jak w prawdziwym teatrze antycznym), gitarowe popisy Kassandry oraz świetne aktorstwo Doroty Kolak i Cezarego Rybińskiego składają się na sukces gdańskiego przedstawienia. Choć nie brakuje tu niedwuznacznych scen – Klata nie epatuje wulgarną erotyką, którą często spotyka się we współczesnym teatrze. Spektakl wywołuje silne emocje, ale gra na uczuciach widzów, nie zaś ich najniższych popędach.

Nic dziwnego, że *Trojanki* nie były zbyt lubiane przez starożytnych Greków – pokazywały przecież ich najgorsze cechy (wiarołomstwo, okrucieństwo, niepohamowaną żądzę odwetu). Sam reżyser, co podkreślał w wywiadach, podobnie postrzega swoją rolę: chce być sędzią, a nie rozdawcą nagrody. Można, a nawet trzeba!, mu oczywiście zarzucić, że gra do jednej bramki i krytykuje wyłącznie konserwatywną część społeczeństwa, ale reżyserskiego kunsztu naprawdę nie sposób Klacie odmówić.

Fantastyczną, komediową głossą do tego przedstawienia jest krotoczwila grana już po opadnięciu kurtyny i zebraniu przez aktorów zasłużonych braw. Występuje w niej Helena (w tej roli Katarzyna Figura) i Menelaos (Grzegorz Gzyl). To alternatywna historia pięknej Greczynki, w której nie pozwala się ona uwieść i uwieść Parysowi, ale zostaje porwana i przeniesiona do Egiptu, a jej miejsce zajmuje jakiś sukkub – i to tę demonicę przywozi ze sobą do Troi naiwny Parys. Figura i Gzyl grają w tej miniaturowej brawurowo, wywołując co chwila salwy śmiechu, które są swego rodzaju katharsis po mrocznym, dusznym spektaklu ■

Wasz wielkokacki korespondent

KAROL GINTER

AŻ NIE CHCIAŁO SIĘ CZYTAĆ

Paul Anderson

Tancerka z Atlantydy

Rejs do Japonii miał zmienić życie Duncana Reida. Amerykański architekt postanowił spróbować swoich sił w Kraju Kwitnącej Wiśni. Nie mógł przewidzieć, że przez to znajdzie się w miejscu, z którego zostanie porwany i przeniesiony w przeszłość, do czasów starożytnych. Zresztą w towarzystwie ruskiego kupca z XI wieku, huńskiego koczownika z IV wieku i tytułowej tancerki z Atlantydy. A wszystko to w efekcie niezamierzonych działań podróżników pochodzących z przyszłości, których pojazd służący do przemieszczania się w czasie i przestrzeni uległ awarii.

Jeżeli bohaterowie chcą wrócić do swoich czasów – powinni w jakiś sposób zwrócić na siebie uwagę innych podróżników w czasie. Tymczasem muszą jednak przetrwać w świecie, którego realiów nie znają. Wyjątkiem jest Erissa, tancerka z Atlantydy, dla której są to czasy nieodległe. W związku z tym wie też, że zbliża się wielka katastrofa. Nie sposób jej zapobiec, ale można ograniczyć jej skutki. Tylko – czy aby na pewno?

Początek powieści zapowiadał się intrygująco. Wprawdzie aluzje autora wystarczyły, by szybko rozgryźć tajemnice Erissy, które są kluczowe dla fabuły, ale liczyłem na nieoczekiwane zwroty akcji. I to był błąd. Akcja toczy się jak po sznurku do końca, który jest oczywisty po kilkudziesięciu stronach. Zrobiło się nudno i końcówkę przekartkowałem, aby się tylko upewnić, że nie myliłem się w swoich przewidywaniach. Nie myliłem się.

Żenująco przewidywalna fabuła to nie jedyny mankament powieści. Irytujący był główny bohater, który jak na architekta był dużym

erudyta, a równocześnie sprawiał wrażenie dużego dziecka. On nawet nie jest głupi, lecz przerażająco naiwny. Ma w rękę fakty i wiedzę, ale zachowuje się jak 6-latek, który wciąż wierzy w świętego Mikołaja. A już w ogóle nie ma pojęcia o polityce i intrygach.

Różnych irytujących drobiazgów trochę się podczas lektury zebrało. O ile mogę zrozumieć, że autor nie odróżnia Kijowa od Nowogrodu – to nic nie usprawiedliwia tłumacza, który bezrefleksyjnie podaje, jakoby Chrobry zdobył Nowogród!

Pomysł, żeby do komunikacji używać najmniej rozwiniętego języka, był tak kuriozalny, że wyraz zdziwienia o mało nie został na stałe na mojej twarzy. W komunikacji zawsze najlepszy jest język, w którym zasób słów umożliwiających opisanie rzeczywistości jest największy! Nie wiem nawet, czy w grece archaicznnej dałoby się opisać koncepcję podróży w czasie. Obawiam się, że nie: ówczesni wyznawali wówczas raczej cykliczną koncepcję czasu; koncepcja linearna zatrumfuje dopiero wraz z chrześcijaństwem.

Lektura okazała się stratą czasu. Być może gdybym miał 12 lat i byłby to mój pierwszy kontakt z literaturą opisującą podróże w czasie – uznałbym powieść za ciekawą. Jednak te warunki nie zaistniały, więc tylko się rozczarowałem.

www.karolginter.pl

tytuł od redakcji INFO]



ANDRZEJ PRÓSZYŃSKI

EKSTREMALNE MACIERZYŃSTWO

Pewna astronautka nie może mieć dzieci. Zwykłych dzieci. Ma za to dwójkę niezwykłych: robota i Obcego.

Mocne uderzenie, nieprawdaż? W dodatku dwuwątkowe. Na serial na pewno wystarczy... No, ale po kolei.

Ten serial to *Extant: Przetrawianie (Extant)*, którego pierwszy sezon, zapisany na czterech płytach DVD, miałem przyjemność nabyć i obejrzeć tak, jak lubię – czyli jednym ciągiem. Ta astronautka to Molly Woods, grana przez Halle Berry, a jej pierwszy syn to Ethan, humanoidalny robot-dziecko, skonstruowany przez jej drugiego męża, Johna. Ten wątek kojarzy się mocno z *A.I.* Spielberga, co nie jest zapewne przypadkiem, jako że reżyser tego filmu jest producentem serialu. Tu i tu chodzi o uczucia i związaną z nimi kwestię człowieczeństwa, co stanowi wątek nośny – gdyż wybitnie kontrowersyjny. Także tu i tu rola dziecka-roboty została odegrana z blaskiem i stanowi jeden z głównych atutów obu obrazów.

Wątek Obcego jest znacznie bardziej skomplikowany i wywołuje całą lawinę skojarzeń: *Zona astronauty*, seria *Gatunek*, a nawet *Solaris* Lema, by wymienić tylko te najbardziej oczywiste. Molly zachodzi w ciążę podczas samotnego, 13-miesięcznego lotu orbitalnego, za sprawą widma jej zmarłego pierwszego męża, Marcusa Dawkinsa. Oczywiście gościa tam nie było, były natomiast inteligentne Spory, mające zdolność przenikania do mózgu człowieka i wywoływania tym sposobem dowolnych halucynacji. Ciąża jednak okazała się zupełnie realna...

W przeciwieństwie do Molly – dyrektorka agencji kosmicznej nie wydawała się zdziwiona niezwykłym incydentem. Przeciwnie: było

to zaplanowane zdarzenie, mające doprowadzić do przejścia obcej formy życia. Płód podstępnie usunięto i umieszczono w strzeżonym laboratorium, wmawiając Molly, że ciąży nie było. Ale matka, rzecz jasna, wie lepiej.

Potomek, bo tak nazwano obcą istotę, uzależnia od siebie ludzi, oddziałując na ich mózgi i tworząc fantomy ukochanych zmarłych. Dotyczy to zwłaszcza Alana Sparksa, szefa agencji kosmicznej, któremu podsuwa kopie jego córki Katie, która zginęła w Kosmosie – zarówno w wersji dorosłej, jak i dziecięcej.

Miliarder Yasumoto jest z kolei szarą emnencją całego przedsięwzięcia, będąc w kwestii Obcych najlepiej zorientowanym człowiekiem, wiążącym z nim swoje najbardziej żywotne plany. Zaś plany Obcych są zupełnie oczywiste: jak zawsze chodzi o zdobycie przestrzeni życiowej poprzez podbój Ziemi. Tylko Potomek, będący (po matce) w części człowiekiem, zdradza tutaj pewne skrupuły, ale i on będzie musiał wykonać swoją misję – misję piątej kolumny.

Oba zasygnalizowane wątki przez większość pierwszego sezonu przebiegają równolegle, nie wpływając na siebie nawzajem. Dopiero w finale dochodzi do ich skrzyżowania; a to dlatego, że Potomek może co prawda manipulować mózgiem człowieka, lecz mózgiem robota już nie. Ale o co w tym chodzi – rzecz jasna nie zdradzę.

Serial podobał mi się, mimo pewnej wtórności – a może właśnie dzięki niej. Podobno lubimy te piosenki, które znamy – i omawiany serial jest na to całkiem dobrym przykładem. Mimo to o nudzie nie ma mowy ani przez chwilę: wątki są porządnie zagmatwane, tajemnica goni tajemnicę, przeciwnicy zamieniają się

w sojuszników i *vice versa*, a poza tym ciągle aktualne jest pytanie: czy to, co widzimy, jest prawdą, czy halucynacją? Dyskutanci na forum twierdzą, że drugi sezon jest lepszy od pierwszego – ale tego nie mogą już ani potwierdzić, ani temu zaprzeczyć.

P.S.: W czołówkach odcinków pojawia się słowo *extinct*, przechodzące płynnie w *extant* (patrz niżej). Pierwsze słowo oznacza *wymarły*, drugie *ocalały*. Czy tę kolejność należy uznać za optymistyczną?



Extant: Przetrawianie (Extant), USA,
2014-2015

ocena FilmWeb: 6,4, IMDb: 6,6

twórca serialu: Mickey Fisher

muzyka: Marcelo Zarvos, Ben Decter

zdjęcia: Michael G. Wojciechowski, John B. Aronson

gatunek: thriller, sf

sezon I: 13 odcinków po 38–42 min.

Obsada:

Halle Berry (Molly Woods, astronautka)

Goran Višnjić (John Woods, jej mąż)

Pierce Gagnon (Ethan Woods, ich syn robot)

Shannon Brown (Potomek – obcy syn Molly)

Sergio Harford (Marcus Dawkins, były mąż Molly)

Michael O'Neill (Alan Sparks, szef agencji kosmicznej)

Tessa Ferrer (Katie Sparks, córka Alana)

Shree Crooks (młoda Katie Sparks)

HiroYuki Sanada (Hideki Yasumoto, sponsor Johna)

Grace Gummer (Julie Gelineau, podwładna Johna)

Charlie Bewley (Odin James, chłopak Julie, terrorysta)

Camryn Manheim (Sam Barton, lekarka astronautów)

Maury Sterling (Gordon Kern, szef ochrony agencji)

Brad Beyer (Harmon Kryger, astronauta)

Enver Gjokaj (Sean Glass, astronauta)

Odcinki sezonu I:

1. Pilot (Re-Entry),
2. Wymarli (Extinct)
3. Dlaczego cię tu nie ma? (Wish You Were Here)
4. Schronienie (Shelter)
5. Kłopoty nie z tej Ziemi (What on Earth Is Wrong?)
6. Jak z sennego koszmaru (Nightmares)
7. Więcej jest na Ziemi i w niebie (More in Heaven and Earth)
8. Ingerencja (Incursion)
9. Opieka i karmienie (Care and Feeding)
10. Talia kart (A Pack of Cards)
11. Nowy świat (A New World)
12. Przed krwią (Before the Blood)
13. Wniebowstąpienie (Ascension)

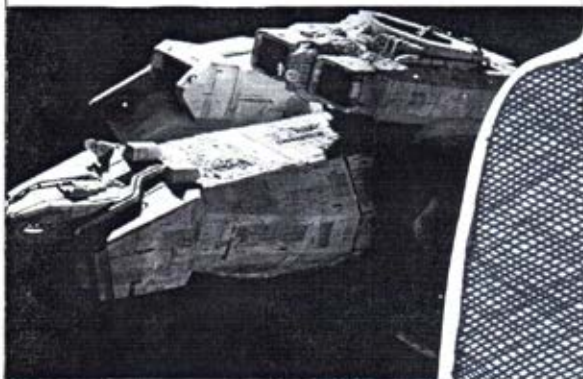
Z ZUPEŁNIE INNEJ BECZKI

comix@collage by ppj

Gdy zła Imperatorowa dowiedziała się,
że Śnieżka ukrywa się u siedmiu Ewoków –
– zaatakowała rywalkę Jabłkiem Śmierci...



...jednak Shrek Skywalker
odnalazł później Królową
w kapsule „Nostromo” –
– i obudził ją Mocą pocałunku
złożonego na jej wargach!





Drugi tom cyklu The Bloody Rose w 2019r.

www.rebis.com.pl



FB/REBIS



*„Najlepsza
książka fantasy
2017 roku.”*

Fantasy-faction.com

PIERWSZY TOM „SAGI”, GENIALNEJ SERII FANTASY!

ZRĘCZNE POŁĄCZENIE PRZYGODY, WOJACZKI I ROCK’N’ROLLA.



Nagrody za najlepszy debiut fantasy 2017 r.:

THE DAVID GEMMELL MORNINGSTAR AWARD,
THE REDDIT/FANTASY AWARD